

# WAŁY JAGIELLOŃSKIE, Córka rybaka

Gdy księżyc świecił na niebie do ciebie  
poczułem miłość co przyszła jak wiatr  
ne serce było w gorącej potrzebie  
córko rybaka, ty byłaś jak góral z Tatr

jelenie gdzieś nad jeziorem rżały  
ryby w jeziorze już poszły dawni spac  
rzekłaś wtedy do mnie: Mój mały,  
cóż ci mogę w tę parną mazurską noc dać

córko rybaka  
Mazura z mazur  
popatrz jaki na jeziorze wody glazur  
daj mi swe usta  
weź mnie w ramiona  
niech się przekonam ile słodczy jest w słowie Ilona